

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 marca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 1000/13 z powództwa M. S. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 6.325,08 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty:
 - a) 490 złotych od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
 - b) 5.835,08 złotych od dnia 21 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w pozostałej części;
3. oddalił powództwo w stosunku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w całości;
4. o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c., ustalając, że powódka w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wygrała w 42%, zaś w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przegrała w całości i na podstawie art. 108 § 1 zdanie 2 k.p.c. pozostawił szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia, w zakresie będącym przedmiotem zaskarżenia, Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powódka M. S. (2) jest właścicielem nieruchomości położonej w A. przy ulicy (...), oznaczonej obecnie jako działka gruntu numer (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). Przez działkę (...) przebiega gazociąg DN 300 odcinek (...) D. - (...) R., nazywany obwodnicą Ł.. Gazociąg ten stanowi własność pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A. w W.) i został wybudowany na podstawie decyzji wydanej na wniosek Biura (...) we W. Zamiejscowej Pracowni Gazociągowej Wojewody (...) nr 5/90 z dnia 18 października 1990 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji oraz decyzji Wojewody (...) nr 4/91 z dnia 16 maja 1991 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji. W przedmiocie udostępnienia wskazanej nieruchomości w celu realizacji wymienionej inwestycji toczyło się postępowanie administracyjne G.7221/26/13/91/92, zakończone wydaniem decyzji z dnia 3 lipca 1992 roku o umorzeniu postępowania w sprawie zezwolenia wejścia na teren nieruchomości położonej w A., stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), będącej własnością Z. P. na podstawie aktu notarialnego Rep. A nr (...). W toku postępowania ustalono sposób wykonania inwestycji, a także ustalono formę przeprowadzenia inwentaryzacji zniszczeń. Warunkiem wyrażenia zgody przez ówczesnego właściciela nieruchomości była forma i wysokość odszkodowania zaproponowana przez (...) Okręgowy Zakład Gazownictwa w W. – Zakład (...) w Ł. przyjęta przez strony postępowania i zaprotokołowana podczas wizji lokalnej w terenie z dnia 26 czerwca 1992 roku. Decyzją numer (...) z dnia 1 października 1992 roku zostało wydane pozwolenie na budowę wskazanego gazociągu. Do wniosku (...) Okręgowego Zakładu Gazownictwa w W. – Zakładu (...) w Ł. zostały załączone m.in.: decyzja Wojewody (...) numer 4/91 z dnia 16 maja 1991 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji oraz decyzja Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 13 sierpnia 1991 roku, utrzymująca wyżej wymienioną decyzję w mocy oraz zgoda właścicieli gruntu na czasowe zajęcie terenu dla wykonania objętych decyzją zakresu robót. Gazociąg DN 300 obwodnica Ł. został oddany do eksploatacji w listopadzie 1993 roku. W dniu 1 stycznia 2008 roku została zawarta umowa dzierżawy pomiędzy (...) S.A. w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zmieniona następnie aneksem nr (...) z dnia 30 kwietnia 2010

roku, na podstawie, której to umowy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., następca prawny (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dzierżawi gazociąg DN 300 tzw. obwodnicę Ł. od dnia 1 maja 2010 roku. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gazociągu DN 300 odcinek (...) D. - (...) R. tzw. obwodnica Ł. od dnia 22 marca 2011 roku do dnia 30 lipca 2014 roku za odcinek północny wynosi łącznie 6.332 złote, w tym w roku 2011 – 1.469,05 złotych, w 2012 roku – 1.893,89 złotych, w 2013 roku – 1.877 złotych, w 2014 roku – 1.092 złote. Natomiast wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z przedmiotowego gazociągu w okresie od dnia 22 marca 2011 roku do dnia 30 lipca 2014 roku za odcinek południowo -wschodni (gdzie występuje współkorzystanie przez kilka podmiotów) wynosi łącznie 8.684 złote, w tym w roku 2011 – 2.015,24 złotych, w 2012 roku – 2.597,17 złotych, w 2013 roku – 2.574 złote, w 2014 roku – 1.498 złotych. Poprzednikiem prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. były utworzone na mocy zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z 1950 roku przedsiębiorstwa państwowe pod nazwą Zakłady (...), a następnie dostosowane do przepisów dekretu o przedsiębiorstwach państwowych z dnia 26 października 1950 roku na podstawie zarządzenia Ministra Gospodarki z dnia 1 stycznia 1951 roku. W 1966 roku na mocy zarządzenia nastąpiło połączenie Zakładów (...) z Gazownią Miejską w B., Gazownią Miejską w O. oraz z Zakładami (...) w W.. Następnie zarządzeniem nr 24 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 2 czerwca 1975 roku utworzono Zakłady (...). Zarządzeniem nr 70 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 31 grudnia 1975 roku utworzono (...) Zakłady (...) m.st. W. w W., w skład którego weszło przedsiębiorstwo państwowe (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa. Zarządzeniem nr 56 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 1 sierpnia 1982 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe (...). W dniu 21 października 1996 roku przedsiębiorstwo państwowe (...) i Gazownictwo zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa i zmieniło nazwę na (...) S.A. W dniu 31 grudnia 2002 roku pomiędzy (...) S.A. w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarta została umowa, na mocy której z dniem 1 stycznia 2003 roku (...) S.A. w W. przeniosło na rzecz (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. - poprzednika prawnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. aport w postaci składników majątkowych stanowiących zorganizowane części przedsiębiorstwa spółki pod firmą (...) S.A. w rozumieniu art. 55¹ k.c., na które składały się Oddziały Spółki m.in. Oddział Zakład (...) w Ł., składniki majątkowe które to stanowiły m.in. urządzenia zlokalizowane na nieruchomości powódki. W dniu 22 stycznia 2008 roku (...) S.A. wniosło na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. tytułem wkładu niepieniężnego opisane w par. 1 ust. 1 składniki majątkowe stanowiące elementy sieci przesyłowej lub dystrybucyjnej.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w stosunku do (...) S.A. w W. jest zasadne w części. Jako podstawę prawną dochodzonego przez powódkę od pozwanego (...) S.A. w W. roszczenia o zapłatę Sąd I instancji wskazał art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c., argumentując, że przepisy te statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sąd a quo przypomniał, że gazociąg wysokiego ciśnienia DN 300 odcinek (...) D. - (...) R. stanowi własność pozwanego (...) S.A. w W. i jest jedynie dzierżawiony przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Powódka była właścicielem nieruchomości w okresie od 2005 roku, a zatem w okresie, gdy pozwany (...) S.A. w W. i jego poprzednik prawny korzystał z nieruchomości w zakresie posadowienia na niej gazociągu wysokiego ciśnienia DN 300 relacji R. – D.. Mając na uwadze opisany stan rzeczy w ocenie Sądu meriti na wstępie należało rozważyć czy pozwanemu (...) S.A. w W. przysługuje skuteczne wobec właściciela prawo do korzystania z nieruchomości, w tym bez wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie budził wątpliwości fakt, że poprzednicy prawni pozwanego (...) S.A. w W., to jest (...) Okręgowy Zakład Gazownictwa Zakład (...) dopuścili się naruszenia prawa własności przysługującego powódce i jej poprzednikowi prawnemu. W ocenie Sądu meriti naruszenie to polegało na wkroczeniu w prawo własności poprzez umieszczenie w obrębie cudzej nieruchomości gazociągu wysokiego ciśnienia DN 300 relacji R. – D.. Sąd I instancji wskazał, że zasadność roszczeń powódki uzależniona jest jednak od nieistnienia po stronie pozwanego skutecznego względem niej prawa, na podstawie którego (...) S.A. w W. mógłby korzystać z nieruchomości powódki. W ocenie Sądu a quo podniesiony w sprawie zarzut zasiedzenia służebności przesyłu jest skuteczny, aczkolwiek należało przyjąć późniejszą datę rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia niż podniesioną przez pozwanego. W zakresie przesłanek samego zasiedzenia służebności przesyłu Sąd meriti wskazał, że przed

wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku przepisów art. 305¹ - 305⁴ k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, będącej przedmiotem rozpoznawanej sprawy, zaś w literaturze istniał spór co do możliwości nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie. Sąd Rejonowy wskazał, że pomimo powyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, stosując w drodze analogii art. 145 k.c., możliwość ustanowienia służebności przesyłu, a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia. Sąd I instancji podniósł, że w uchwale z dnia 7 października 2008 roku, sygn. akt III CZP 98/08, Sąd Najwyższy stwierdził, iż także przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305¹ - 305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz wskazał, że nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje. Sąd a quo argumentował następnie, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, iż zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Sąd meriti argumentował, że zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Sąd Rejonowy podkreślił, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Zgodnie zaś z treścią art. 285 § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań (służebność gruntowa). Natomiast zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Sąd Rejonowy wyjaśnił zatem, że urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Sąd a quo wskazał, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, położone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Zdaniem Sądu I instancji gazociąg jest poza wszelką wątpliwością "urządzeniem" rozumianym jako wytwór świadomej i celowej aktywności ludzkiej. Jest obiektem trwałym, nie zaś tymczasowym czy prowizorycznym. Sąd a quo zaznaczył, że widoczność gazociągu musi być ujmowana szeroko i nie może stronić od specyficznej treści służebności, o którą w sprawie chodzi. Zdaniem Sądu meriti, jeżeli z samej natury służebności wynika, że trwałe urządzenie, z którego uprawniony korzysta przebiega w całości lub w części pod powierzchnią ziemi, to uzależnienie dopuszczalności zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, od tego, w jaki sposób na danym, konkretnym odcinku urządzenie zostało posadowione, nie wytrzymałoby krytyki. W ocenie Sądu Rejonowego, istotny jest bowiem element świadomości właściciela nieruchomości służebnej. Jego wiedza wynikająca ze świadomości pobudowania urządzenia, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tego urządzenia oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg, w okolicznościach tej sprawy wypełniają wymogi przewidziane w art. 292 k.c. dla nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zdaniem Sądu a quo słupki znacznikowe nie mają tym samym dla stwierdzenia zasiedzenia roli decydującej. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji wskazał, że istotne dla rozstrzygnięcia jest to, iż powódka mogła dowiedzieć się o trasie przebiegu gazociągu w starostwie. Tym bardziej, że w pozwie przyznała fakt, iż przez teren jej nieruchomości przebiega gazociąg, okoliczność ta została potraktowana przez nią jako bezsporna i była podstawą faktyczną dochodzenia roszczeń. Poprzednik prawny powódki (wbrew swoim zaprzeczeniom) był uczestnikiem postępowania administracyjnego, kwestionował on lokalizację gazociągu i na skutek między innymi jego protestu toczyło się postępowanie ostatecznie umorzone wobec dojścia stron do porozumienia. Sąd a quo wskazał zatem, że negowanie wiedzy o budowie i przebiegu linii jest oczywiście sprzeczne z materiałem zebrany w sprawie. Sąd meriti wskazał następnie, że korzystanie z

takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi - wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności. Sąd Rejonowy wyjaśnił bowiem, że długotrwałe tolerowanie przez właścicieli (w tym i poprzedników prawnych powódki) takich działań, powódka nie wykazała okoliczności przeciwnej, usprawiedliwia usankcjonowanie - ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego - stwierdzenie, iż przedmiotowa nieruchomość jest obciążona tą służebnością. Sąd I instancji argumentował, że strona pozwana i jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości poprzednika prawnego powódki od listopada 1993 roku, kiedy to gazociąg obwodnica Ł. został oddany do eksploatacji - uzyskali wówczas prawną możliwość do korzystania z gazowego urządzenia przesyłowego znajdującego się na nieruchomości powódki i jej poprzedników prawnych. Sąd a quo wskazał, że orzecznictwo konsekwentnie przyjmuje, iż w takiej sytuacji dojść może do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, która treścią odpowiada treści służebności przesyłu uregulowanej obecnie w k.c. Dla ustalenia, czy doszło do zasiedzenia istotne jest w takiej sytuacji - oprócz wskazanych przesłanek - jedynie upływ odpowiednio długiego czasu. Sąd meriti podniósł, że czynności związane z budową gazociągu na nieruchomości, zakończyły się w listopadzie 1993 roku. Tym samym, zdaniem Sądu Rejonowego, wbrew stanowisku strony pozwanej, nie można początku biegu terminu zasiedzenia umiejscowić w dacie 9 marca 1993 roku, gdyż po tej dacie były jeszcze wykonywane czynności związane z budową gazociągu a nie jego bezpośrednią eksploatacją, data pewna rozpoczęcia eksploatacji wynika z dziennika budowy. Sąd Rejonowy argumentował następnie, że zasiedzenie, co oczywiste, jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa w sposób nieodpłatny. Właścicielowi gruntu, który wskutek zasiedzenia utracił część praw, nie przysługuje zatem również żądanie wynagrodzenia z tego tytułu. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. posiadanie służebności przesyłu prowadzi do jej nabycia przez zasiedzenie, jeżeli było to posiadanie wykonywane nieprzerwanie w złej wierze przez lat 30, w dobrej wierze przez lat 20. W ocenie Sądu a quo przywołany art. 172

w związku z art. 292 k.c. i dokonane ustalenia przesądzają, iż spełnione zostały potrzebne do zasiedzenia przesłanki w postaci: posiadania, upływu czasu oraz korzystania z trwałego

i widocznego urządzenia. Sąd meriti argumentował, że pozwany i jego poprzednicy faktycznie korzystali z gruntu w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność. Strona powodowa tej okoliczności nigdy nie kwestionowała w trakcie procesu. Sąd Rejonowy argumentował, że treścią służebności przesyłu było i nadal jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z nieruchomości powódki, niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. Wyraża się to

w możliwości wejścia na cudzy grunt obciążony służebnością przesyłu w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., usunięcia awarii i przeprowadzenia niezbędnych prac konserwacyjnych i modernizacyjnych. Sąd I instancji wskazał, że pas służebności przesyłu jest rozumiany jako powierzchnia nieruchomości niezbędna do prawidłowej eksploatacji urządzenia przesyłowego. Sąd a quo podniósł, że służebność przesyłu daje uprawnionemu, aczkolwiek w pewnym ograniczonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością; ogranicza prawa własności właściciela nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez niego w sferze, w której może być wykonywana własność, stanu ukształtowanego jego oświadczeniem woli. Sąd meriti zaznaczył, że należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciąży na każdorazowym właścicielu nieruchomości. Czyniąc dalsze rozważania Sąd Rejonowy wskazał, iż roszczenia powódki wiążą się nie tylko z korzystaniem z jej własności przez pozwanego, ale z zarzucaniem mu złej wiary, wymaganej przez art. 225 k.c. dla dochodzenia świadczeń z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. W tym kontekście Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę.

W ocenie Sądu meriti z treści cytowanego przepisy wynika, że chcąc wywieść zamierzone skutki prawne i prawo do wynagrodzenia, powódka powinna udowodnić złą wiarę pozwanego. Sąd a quo wyjaśnił, że domniemanie istnienia dobrej wiary (wynikając z art. 7 k.c.) wywołuje określone skutki w zakresie roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi

o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 1 k.c., 228 k.c.), odnosi się zarówno do posiadacza samoistnego, jak i zależnego (art. 230 k.c.). Sąd Rejonowy wskazał, że domniemanie to jest wzruszalne, ale ciężar jego obalenia spoczywa na dochodzącej roszczenia powódce, która z przypisania złej wiary pozwanemu wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. W ocenie Sądu I instancji w rozstrzyganej sprawie powódka nie obaliła tego domniemania.

Sąd a quo argumentował, że powódka mimo ciężącego na niej na podstawie art. 6 k.c. ciężaru dowodu nie udowodniła złej wiary pozwanemu (...) S.A. w W., nie podważyła decyzji, które legły u podstaw procesu realizacji gazociągu. Sąd meriti podniósł, że pozwany legitymując się wymienionymi powyżej decyzjami złożonymi w trakcie procesu miał uzasadnione przekonanie, iż przysługuje mu prawo, którego treść wykonuje. Sąd Rejonowy wskazał, że decyzje administracyjne, w oparciu o które przeprowadzono inwestycję były ostateczne, niepodważone przez strony postępowania, stąd stanowisko, że inwestycja jest legalna, było usprawiedliwione. Sąd I instancji miał na uwadze, że warunkiem wydania decyzji nr (...) z dnia 1 października 1992 roku - pozwolenie na budowę gazociągu, była dołączona do wniosku uprawnionego podmiotu ubiegającego się

o pozwolenie na budowę zgoda właścicieli gruntu na czasowe zajęcie terenu dla wykonania objętych decyzją zakresu robót, która została uzyskana w toku postępowania administracyjnego G.7221/26/13/91/92. Sąd a quo przypomniał, że postępowanie to zostało zakończone wydaniem decyzji z dnia 3 lipca 1992 roku o umorzeniu postępowania w sprawie zezwolenia wejścia na teren nieruchomości położonej w A. stanowiącej działkę o numerze wówczas ewidencyjnym 84/1 i 97, będącej własnością Z. P. na podstawie aktu notarialnego Rep. A nr (...). W toku postępowania ustalono bowiem sposób wykonania inwestycji, a także ustalono formę przeprowadzenia inwentaryzacji zniszczeń. Warunkiem wyrażenia zgody przez ówczesnego właściciela była forma i wysokość odszkodowania zaproponowana przez (...) Okręgowy Zakład Gazownictwa w W. – Zakład (...) w Ł. przyjęta przez strony postępowania i zaprotokołowana podczas wizji lokalnej w terenie w dniu 26 czerwca 1992 roku. Zdaniem Sądu meriti opisane okoliczności sprawiają, że w niniejszej sprawie pozwany wykazał, iż i on i jego poprzednik prawny byli w dobrej wierze. W ocenie Sądu I instancji dobra wiara posiadacza wynika w niniejszej sprawie z przekonania o służącym mu prawie do posadowienia gazociągu, przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie. Sąd Rejonowy wskazał następnie, że zgodnie z art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Zdaniem Sądu I instancji do zasiedzenia służebności doszło zatem z upływem 20 lat od objęcia w posiadanie od listopada 1993 roku, to jest w listopadzie 2013 roku. Od tej daty władanie poprzedników prawnych pozwanego i pozwanego (...) w W. opiera się na prawie – służebności przesyłu. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu a quo na podstawie art. 224 § 2 k.c. ostała się tylko część dochodzonego przez powódkę roszczenia za okres od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (...) S.A. w W., co miało miejsce w dniu 27 lipca 2012 roku do dnia zasiedzenia. Innymi słowy Sąd meriti stwierdził, że są podstawy do przyznania powódce w części wynagrodzenia z tytułu korzystania z nieruchomości przez pozwanego w łącznej wysokości 6.325,08 złotych, na którą to kwotę składają się:

a) wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powódki zajętej wyłącznie pod linię DN 300 za okres od lipca do grudnia 2012 roku w wysokości 1.298,58 złotych (2.597,17 zł : 12 x 6 miesięcy),

b) wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powódki zajętej pod linię DN 300 w zakresie pokrywającym się z współkorzystaniem przez inne podmioty w kwocie 947 złotych (1.893,89 zł : 12 x 6 miesięcy),

c) wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powódki zajętej wyłącznie pod linię DN 300 za okres od stycznia do listopada 2013 roku w kwocie 2.359,50 złotych (2.574 zł : 12 x 11),

d) wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powódki zajętej pod linię DN 300 w zakresie pokrywającym się z współkorzystaniem przez inne podmioty za okres od stycznia do listopada 2013 roku w kwocie 1.720,50 złotych (1.877 zł : 12 x 11).

W ocenie Sądu Rejonowego w pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O ustawowych odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. Natomiast o kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zdanie 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zdanie 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany - (...)

i (...) S.A. w W., zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. S. (1) kwoty 6.325,08 złotych tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powódki wraz z odsetkami ustawowymi (punkt 1. wyroku) oraz w zakresie orzeczenia o kosztach.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 352 k.c. w związku z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c., poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż roszczenia uzupełniające, do których należy roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości skierowane przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu nie wygasają pomimo stwierdzenia na nieruchomości zasiedzenia służebności przesyłu, a co za tym idzie na błędnym przyjęciu przez Sąd

I instancji, iż pozwany jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu za okres poprzedzający dzień nabycia przez zasiedzenie tejże służebności przesyłu – podczas gdy roszczenia uzupełniające właściciela o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu wygasają z dniem nabycia przez uprawnionego, to jest pozwanego służebności przesyłu poprzez zasiedzenie i nie mogą być skutecznie dochodzone również za okres przed upływem terminu zasiedzenia;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd II instancji zarzutu podniesionego na miejscu pierwszym skarżący zarzucił:

2. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie oraz doświadczeniem życiowym, to jest ustalenie, że pozwany i jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu

z nieruchomości poprzednika prawnego powódki od listopada 1993 roku, podczas gdy faktycznie korzystali z nieruchomości już od momentu rozpoczęcia budowy gazociągu, i w konsekwencji początek biegu terminu zasiedzenia powinien być ustalony w tej dacie, albo co najmniej w dacie udokumentowanego wejścia na nieruchomość powódki w celu jej zajęcia pod budowę gazociągu, co nastąpiło najpóźniej w dniu 9 marca 1993 roku;

3. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 172 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 352 k.c.

w związku z art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. i art. 305¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu nastąpiło z końcem listopada 2013 roku, podczas gdy upływ 20 lat faktycznego korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez pozwanego i jego poprzedników prawnych, będących w dobrej wierze, nastąpił już z końcem dnia 9 marca 2013 roku, a nie z końcem listopada 2013 roku i w konsekwencji doszło do naruszenia prawa materialnego, to jest art. 224 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie przez Sąd I instancji wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w okresie kiedy pozwany posiadał już tytuł prawny do nieruchomości w postaci nabytej przez zasiedzenie służebności przesyłu.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. (1) kwotę 6.325,08 złotych tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości powódki wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 490 złotych od dnia 19 listopada 2012 roku i od kwoty 5.835,08 złotych od dnia 21 lutego 2015 roku do dnia zapłaty (punkt 1. wyroku) poprzez oddalenie powództwa;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach (punkt 4. wyroku) poprzez zasądzenie od powódki M. S. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji według norm przepisanych w pełnej wysokości, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

3. zasądzenie od powódki M. S. (1), na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 września 2015 roku pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. poparł apelację, natomiast pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do apelującego w całości.

W pierwszej kolejności należało rozpoznać zarzut naruszenia art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 352 k.c. w związku z art. 172 k.c. w związku z art. 292 k.c., podniesiony w punkcie 1 petitium apelacji, bowiem w sytuacji, gdy przedmiotowy zarzut okaże się zasadny wówczas ocena pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego stanie się zbędna.

W rozstrzyganej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego pozwany będąc w dobrej wierze nabył w drodze zasiedzenia służebność przesyłu. Zdaniem Sądu I instancji do nabycia służebności doszło w listopadzie 2013 roku. Jednocześnie Sąd a quo uznał za zasadne roszczenia powódki o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (...) S.A. w W., co miało miejsce w dniu 27 czerwca 2012 roku, do dnia zasiedzenia. W konsekwencji Sąd meriti zasądził na rzecz powódki od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 6.325,08 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie biegu terminu zasiedzenia.

Ocena zasadności pierwszego z podniesionych przez apelującego zarzutów sprawdza się do odpowiedzi na pytanie czy upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu. Kwestia ta była przedmiotem rozlicznych rozważań zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 roku (sygn. akt III CZP 7/11, Lex nr 897712) stwierdził, że osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia. Sąd Najwyższy argumentował, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi od posiadacza, który stał się właścicielem, wszelkich roszczeń, u podstaw których leży prawo własności, do których zaliczyć należy roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. W ocenie Sądu Najwyższego ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia.

Przedstawione powyższej stanowisko Sądu Najwyższego zostało zaakceptowane w późniejszym orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku z dnia 10 lipca 2013 roku (sygn. akt V CSK 320/12, Lex nr 1391372), w którym to Sąd Najwyższy uznał, że pogląd ten znajduje również zastosowanie do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna - na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie - odpowiada pozycji nieruchomości władnącej.

Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 roku (sygn. akt III CZP 7/11, Lex nr 897712) oraz wyroku z dnia 10 lipca 2013 roku (sygn. akt V CSK 320/12, Lex nr 1391372) zostało w pełni zaakceptowane również w orzecznictwie sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 2013 roku (sygn. akt I ACa 425/13, Lex nr 1381441) zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w przywołanym już postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 roku, sygn. akt III CZP 7/11, że osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia. Sąd Apelacyjny w Łodzi argumentował, że posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości, to niewątpliwie zaprezentowany powyżej przez Sąd Najwyższy pogląd ma walor uniwersalny i odnosi się również do sytuacji zasiedzenia służebności gruntowej, tzw. służebności przesyłu. W ocenie Sądu Apelacyjnego wynika to przede wszystkim z charakteru instytucji zasiedzenia, bowiem przedmiotem zasiedzenia jest prawo na cudzej rzeczy, skutek zasiedzenia w postaci nabycia służebności gruntowej wynika z mocy samego prawa, ma charakter pierwotny i nieodpłatny.

Natomiast Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lipca 2014 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt I ACa 237/14 (Lex nr 1527216), wskazał, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyjaśnił, że choć posiadanie prowadzące do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie jest tożsame z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własność nieruchomości, to przedmiotem zasiedzenia jest prawo na cudzej rzeczy, skutek zasiedzenia w postaci nabycia służebności gruntowej wynika z mocy samego prawa, ma charakter pierwotny i nieodpłatny. W konsekwencji, jeżeli doszło również do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu czy też wprost służebności przesyłu roszczenie uzupełniające wygasa i nie może być skutecznie dochodzone także za okres sprzed zasiedzenia.

Sąd Okręgowy w Łodzi w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela zaprezentowane powyższej stanowisko Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, uznając tym samym, że powódka nie może skutecznie domagać się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego (...) S.A. w W. z jej nieruchomości także za okres przed zasiedzeniem służebności przesyłu, bowiem przysługujące powódce roszczenia uzupełniające wygasły.

W konsekwencji, uznając za zasadny zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 352 k.c. w związku z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W. w całości.

Mając na uwadze powyższe za bezprzedmiotowe należy uznać pozostałe zarzuty skarżącego, podniesione kolejno w punkcie 2 i 3 petitum apelacji.

Zmiana zaskarżonego wyroku skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając, że powódka ostatecznie przegrała proces w całości w stosunku do obu pozwanych i na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również w oparciu o przepis art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany - (...) S.A. w W. wygrał apelację w całości, zatem Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz od powódki tytułem zwrotu tychże kosztów kwotę 917 złotych, na którą to kwotę złożyła się: opłata sądowa od apelacji w wysokości 317 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika apelującego w kwocie 600 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt 4 oraz § 12 ust. 1 punkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, ze zm.).